

Józef Marecki

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

 <https://orcid.org/0000-0002-2170-4950>



# Księcia Kardynała Metropolity troska o Wawel



W zasobie Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie znajduje się czterokartkowy, zapisany dwustronnie dokument sygnowany inicjałami J.K. dotyczący kard. Adama Stefana Sapiehy i jego troski o wzgórze wawelskie w czasie II wojny światowej<sup>1</sup>. Maszynopis został sporządzony na kartach papierowych o wymiarach 30×21 cm. Tekst został zapisany zarówno na awersie jak i na odwrocie kart. Widoczne są liczne poprawki i uzupełnienia sporządzone na maszynie i odręcznie. Poprawki nanosiły przynajmniej dwie osoby, co wynika z koloru atramentu (niebieski) i ołówka (kolor czerwony) oraz charakteru pisma.

Trudno jest dokonać jednoznacznej datacji powstania maszynopisu. Można przypuszczać, że powstał pod koniec lat sześćdziesiątych lub, co bardziej prawdopodobne, na początku lat siedemdziesiątych XX wieku, o czym sugeruje uwaga autora na odwrocie karty drugiej o relacji Wojciecha Walasa:

.....  
1 Zob. Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Akta ogólne, b. sygn., Księcia Kardynała Metropolity troska o Wawel (opisał J.K.), k. 1–4.

„Relację, którą mi przekazał jest następująca (może cokolwiek nieświadomie zmieniłem, bo upłynęło już od jego opowiadania 20 lat)”.

Nie można także dokonać identyfikacji autora tekstu. Znamy tylko jego inicjały – J.K. Pierwsza z liter wskazuje prawdopodobnie na imię, a druga na nazwisko. Należy domniemywać, że była to osoba świecka, która miała bliski kontakt zarówno z kościelnymi – o czym świadczy zapis z poufnym określeniem „Wojtek Wałas” – jak i z kapłanami, którzy często w latach niemieckiej okupacji przebywali w katedrze wawelskiej. Podczas wojny i wkrótce po opuszczeniu Krakowa przez Niemców przebywał w katedrze oraz brał udział, blisko ołtarza, w pierwszej pontyfikalnej mszy świętej sprawowanej przez kard. Adama Stefana Sapięhę w pierwszy dzień Wielkanocy 1946 roku.

Należy także postawić pytanie o powód powstania opracowania. Można przypuszczać, iż jego autor otrzymał kilka pytań, na które starał się odpowiedzieć. Zapis sporządzony na maszynie do pisania został, jak wspomniano wyżej, poddany korekcie przez dwie osoby, które na oryginale naniosły poprawki i uzupełnienia. Może nieznan nam autor został poproszony o sporządzenie relacji w związku z gromadzeniem materiałów do przygotowania *Księgi Sapieżyńskiej*<sup>2</sup>. Zastanawia także fakt, iż prezentowany materiał sygnowany inicjałem J.K. nie został wykorzystany przy redakcji publikacji. Może uznano, iż jest mało wartościowy albo też nie odpowiada koncepcji przyjętej przez redaktorów *Księgi*. Nie można też mieć pewności, czy autor o inicjałach J.K. sam napisał tekst, czy też podyktował go osobie piszącej na maszynie i czy tekst wiernie został zapisany.

Głównym tematem prezentowanego dokumentu jest troska kard. Adama Stefana Sapięhy o Wawel w czasie II wojny światowej. Z treści dokumentu przebija szczególnie troska i zainteresowanie krakowskiego metropolity sprawami katedry. Autor porusza także inne kwestie, takie jak codzienną sytuację w okupowanym Krakowie, położenie ludności oraz przeciętną wiedzę o losach bezcennych wawelskich zabytków w latach II wojny światowej.

Krakowski metropolita arcybiskup (od 1946 roku kardynał) Adam Stefan Sapięha był jednym z najwybitniejszych polskich hierarchów kościelnych w XX wieku. Urodził się 14 maja 1967 roku w Krasieczynie w rodzinie Adama Stanisława i Jadwigi z Sanguszków w Krasieczynie. Kształcił się w domu rodzinnym oraz w gimnazjum we Lwowie, a następnie studiował prawo na Uniwersytecie Wiedeńskim (1886–1887, 1888–1890) i Uniwersytecie Jagiellońskim (1887–1888) oraz teologię w Instytucie Katolickim w Lille (1890), na

---

2 *Księga Sapieżyńska*, t. 1–2, pod red. J. Wolnego przy współpr. R. Zawadzkiego, Kraków 1982–1986.

Uniwersytecie w Innsbrucku (1892–1893) i Uniwersytecie Franciszkańskim we Lwowie. Po święceniach kapłańskich (1 października 1893) pracował jako wikariusz parafii w Jazłowcu i prefekt w tamtejszej szkole prowadzonej przez niepokalanki, następnie wyjechał do Rzymu (październik 1895), gdzie podjął studia prawnicze na Papieskim Ateneum Laterańskim zwieńczone po roku doktoratem obojga praw i równocześnie w Kościelnej Akademii Szlacheckiej. Po powrocie do Lwowa (1897) podjął m.in. obowiązki wicerektora seminarium duchownego obrz. łacińskiego i sekretarza Sądu Metropolitalnego. Po niespełna czterech latach pracy złożył rezygnację z nałożonych obowiązków i wyjechał do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, jednak wkrótce został wezwany przez abp. Józefa Bilczewskiego do Lwowa, gdzie otrzymał stanowisko wikariusza parafii pw. św. Mikołaja i nominację na kanonika kapituły metropolitalnej. Wykorzystując dotychczasowe doświadczenie duszpasterskie w czasie odwiedzin polskich środowisk robotniczych w Bośni, na Śląsku oraz w Stanach Zjednoczonych, poświęcił się propagowaniu idei zawartych w encyklice *Rerum novarum* pióra Leona XIII. W tym też duchu kierował lwowskimi sodalicjami i stowarzyszeniami katolickimi. Lata 1906–1911 spędził w Rzymie, gdzie jako jeden z bliskich współpracowników Piusa X (z rąk którego otrzymał sakrę biskupią 17 grudnia 1911) troszczył się także o losy Kościoła katolickiego na ziemiach polskich. Kolejne lata pracował jako ordynariusz krakowski (ingres do katedry wawelskiej odbył 3 marca 1912) i arcybiskup metropolita (mianowany 14 grudnia 1925). Pracował w kilku komisjach Episkopatu Polski – m.in. znaczącą rolę odgrywał w Komisji Szkolnej, a po otrzymaniu kapelusza kardynalskiego z rąk Piusa XII (23 lutego 1946) – także w Kongregacjach Stolicy Apostolskiej. Pozostawił po sobie pamięć wybitnego duszpasterza troszczącego się z wielką odpowiedzialnością o wiernych i duchowieństwo, działacza charytatywnego i społecznika oraz patrioty skutecznie opierającego się politycznym naciskom okupantów niemieckich, a po II wojnie światowej – także komunistom, i dlatego został określony mianem „księcia niezłomnego”<sup>3</sup>. Zmarł 23 lipca 1951 roku w Krakowie i został pochowany tamże w podziemiach bazyliki wawelskiej<sup>4</sup>.

3 Szerzej na temat działalności kard. A. S. Sapiehy zob. *Świadek Dziejów Narodu. Kardynał Adam Stefan Sapieha (1867–1951) w dokumentach archiwalnych*, t. 1: *Działalność duszpasterska*, red. M. Marosz, t. 2: *Działalność organizacyjno-kościelna*, red. A. Czocher, Ł. Marek, t. 3: *Działalność charytatywna*, red. S. Furtak, J. Marecki, t. 4: *Działalność społeczna*, red. M. Konieczna, S. Piotrowska, t. 5: *Działalność polityczna*, red. C. Kuta, R. Opulski, Kraków 2020.

4 Zob. *Księga Sapieżyńska*, dz. cyt.; *Księżę Niezłomny. Kardynał Adam Stefan Sapieha*, red. R. Bogacz, Kraków 2001; B. Przybyszewski, *Adam Stefan kardynał Sapieha. Pasterz dobry, księżę niezłomny 1867–1951*, Łańcut 2002; M. Rożek, *Kardynał Sapieha*, Kraków 2007; *Niezłomni. W obronie Ojczyzny i Kościoła*, red. J. Marecki, F. Musiał, Kraków 2008; M. Kosman, *Sapieha Adam Stefan*,



W trakcie przygotowania tekstu do edycji zasadniczo nie ingerowano w treść maszynopisu. Poprawiono w wielu miejscach interpunkcję oraz szyk wyrazów w zdaniach, czego nie zaznaczono w przypisach. Natomiast wszelkie poprawki naniesione na pierwotny tekst, zarówno maszynowe, jak i odręczne, zostały uwzględnione w przypisach tekstowych. Podobnie przypisami tekstowymi opatrzone miejsca nieczytelne oraz przekreślenia i uzupełnienia. Pojedyncze wyrazy, które włączono w szyk zdań, oznaczono nawiasami kwadratowymi, a pozostawione w oryginale anachronizmy zaznaczono wyróżnikiem *sic!* ujętym w nawias kwadratowy. Występujące w tekście nazwiska opatrzone przypisami rzeczowymi. W tym miejscu należy dodać, że przygotowując tekst do publikacji, korzystano z zasad edytorskich przyjętych przez Ireneusza Ihnatowicza (*Projekt instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych XIX i początku XX wieku*, „*Studia Źródłoznawcze. Commentationes*” 1962, t. 7, s. 99–124), wprowadzając drobne innowacje.

## Tekst źródłowy

[<sup>a</sup>]

Księcia Kardynała Metropolity troska o Wawel (opisał J. K.)

Księżę Metropolita z bólem serca – jak większość Polaków – przeżywał lata niemieckiej okupacji. Nie była to pierwsza w jego życiu wojna. Jako ordynariusz diecezji [krakowskiej] doświadczył tragedii wielkiej wojny<sup>b</sup>. Gdy wybuchła, przebywał z dala od Krakowa i natychmiast powrócił do diecezji, gdzie rozwinął szeroką działalność charytatywną. Gdy ustały działania zbrojne odwiedzał tereny<sup>c</sup>, po których przetoczył się walec wojny. Zorganizował

a Początek k. 1.

b Powyżej nadpisane odręcznie niebieskim atramentem: *I wojny światowej*.

c Wyraz nadpisany maszynowo w miejsce przekreślonego zapisanego wcześniej: *miejsowości*.

[w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 17, Lublin 2012, k. 1096–1098 (tam bibliografia); *Przywrócić pamięci. 150. rocznica urodzin księcia kardynała Adama Stefana Sapiehy (1867–1951)*, red. M. Marynowski, J. Urban, Przemyśl 2017.

pomoc dla cywilów, zabiegał o należytą opiekę dla jeńców, wskazywał na potrzebę opieki dla rannych żołnierzy<sup>a</sup> w szpitalach i przebywających w domach ozdowieńców. Mając przed oczyma ogrom cierpień ludzkich, z niepokojem śledził wydarzenia, które miały miejsce w sierpniu 1939 roku. Nie ukrywał, że nadchodzi najgorsze<sup>bi</sup> nie krył tego przed innymi<sup>b</sup>.

Nie zaskoczył go wybuch wojny ani jej przebieg w pierwszych miesiącach. Zdawał sobie sprawę, że będzie to czas okrutnych zmagania. Z uwagą śledził doniesienia prasowe i radiowe o tym, co działo się w Niemczech w ostatnich miesiącach przed wybuchem wojny, jak i na terenie Austrii oraz Czech, <sup>c</sup>które zostały zajęte w latach 1938–1939 przez wojska niemieckie<sup>c5</sup>. Księżę Metropolita zdawał sobie sprawę, co nie krył przed najbliższym otoczeniem, że polskie wojsko, jego uzbrojenie i przygotowanie do walki z Niemcami jest słabe. W rozmowach przekonywał, że nie można liczyć na zachodnich sojuszników. Nie krył się z przekonaniem, że wojsko hitlerowskie wejdzie na ziemię polskie, ale nie przewidział ogromu terroru, którego doświadczyli Polacy. Wojny się obawiał, lecz Krakowa nie opuścił<sup>6</sup>.

Zajęcie Wawelu przez hitlerowców przeżył bardzo boleśnie. Znał wartość zabytków, które znajdowały się na zamku wawelskim i w katedrze. Nie spodziewał się zamknięcia katedry i zakazu uczestniczenia wiernych w nabożeństwach<sup>7</sup>. Uznał to za zamach na wolność religijną i prawo do decydowania o świątyniach, które wyłącznie należało [<sup>d</sup>] do hierarchii kościelnej.

Wraz z upływem kolejnych miesięcy wojennych, widząc stabilizację Niemców<sup>e</sup> w Krakowie i stopniowe zajmowanie przez nich kolejnych części miasta, wielokrotnie wyrażał obawy co do zupełnego usunięcia z Krakowa Polaków, przynajmniej z jego części centralnej. Zaniepokojony o losy zabytków, szczególnie katedry, ale i innych świątyń krakowskich nawiązał – w sobie wiadomy sposób – z osobami, które przed wybuchem wojny prowadziły rejestrację cennych przedmiotów historycznych i prowadziły prace konserwatorskie.

a Wyraz nadpisany odręcznie niebieskim atramentem i zaznaczony klamrą wskazującą miejsce w szyku zdania.

b–b Fragment dopisany odręcznie czerwonym ołówkiem.

c–c Fragment zapisany niebieskim atramentem na lewym marginesie z zaznaczeniem strzałką miejsca włączenia w szyk zdania.

d Początek k. iv.

e Wyraz nadpisany odręcznie niebieskim atramentem w miejsce przekreślonego: *niemiecką*.

5 H. Batowski, *Austria i Sudety 1919–1938. Zabór Austrii i przygotowanie agresji na Czechosłowację*, Poznań 1968.

6 Por. J. Czajkowski, *Kardynał Adam Stefan Sapieha*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1997, s. 123.

7 Por. K. Figlewicz, *Kronika Katedry na Wawelu 1934–1982*, opr. J. Urban, E. Zych, Kraków 2014, s. 92nn.

Wiele osób potwierdzało, iż miał kontakt ze znanym opiekunem zabytków prof. Szyszko-Bohuszem<sup>a8</sup>, który w latach wojny był zatrudniony w jednym z niemieckich biur nadzorujących prace remontowo-budowlane na Wawelu.

Ksiądz Metropolita był na bieżąco informowany o poczynaniach podejmowanych przez Niemców<sup>b</sup> na wzgórzu wawelskim<sup>b</sup>. Hans Frank<sup>9</sup> i jego współpracownicy nie ukrywali, że to nie Warszawa, a Kraków jest i będzie stolicą Generalnej Guberni<sup>10</sup>. Podjęli się przebudowy Krakowa, by wykazać, iż w przeszłości był zaprojektowany tak jak wiele niemieckich miast. Przez to zamierzali<sup>c</sup> udowodnić, że jest „odwiecznym” miastem germańskim.

Pomysły hitlerowców, by z Wawelu uczynić panteon kultury niemieckiej, przerażały Księcia Metropolitę. Obawiał się, czy niemieccy restauratorzy nie naruszą katedry, jej podziemi i czy pozostawią ją jako budowlę sakral-

---

a Nazwisko nadpisane odręcznie niebieskim atramentem w miejsce pierwotnie zapisanego maszynowo: *Bohuszem*.

b–b Fragment dopisany odręcznie czerwonym ołówkiem.

c Następny wyraz *wszem* przekreślony odręcznie niebieskim atramentem.

- 
- 8 Adolf Szyszko-Bohusz (1883–1948) – ur. Narwa; architekt, konserwator zabytków. Kształcił się w Akademii Sztuk Pięknych w Petersburgu (1902–1909), uzupełniając później swoją wiedzę w Austrii, Czechach i Niemczech. Wykładowca na Uniwersytecie Jagiellońskim i w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie (1910–1912) oraz Politechniki Lwowskiej (1912–1916). Po powrocie do Krakowa kierownik prac renowacyjnych Zamku Królewskiego na Wawelu (1916–1939 i 1945–1946). W czasie II wojny światowej działał w tajnym Komitecie Wawelskim. Zmarł w Krakowie, pożrebyany na cmentarzu Rakowickim. Zob. A. Gaczoł, *Szyszko-Bohusz Adolf*, [w:] *Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków*, red. H. Kondziela, H. Krzyżanowska, z. 2, Poznań 2006; M. Wiśniewski, *Adolf Szyszko-Bohusz*, Kraków 2013.
- 9 Hans Michael Frank (1900–1946) – ur. Karlsruhe, z wykształcenia prawnik. Uczestnik nieudanego puczu monachijskiego (1923), członek NSDAP (od 1927), minister sprawiedliwości Bawarii i minister stanu w rządzie Rzeszy, prezes Akademii Prawa Niemieckiego (1934–1941), generalny gubernator okupowanych przez III Rzeszę ziem polskich, tzw. Generalnego Gubernatorstwa (1939–1945). Odpowiedzialny za eksterminację narodu polskiego i masowe zbrodnie, a także planowe niszczenie obiektów kulturalnych i dóbr materialnych w Polsce. W x 1940 wydał decyzję o tworzeniu gett dla ludności żydowskiej, aktywnie wspierał plan zagłady Żydów. W i 1945 zbiegł do Bawarii, wywołując liczne dzieła sztuki. Skazany przez Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze za zbrodnie wojenne na karę śmierci przez powieszenie. Wyrok wykonano w Norymberdze. Zob. D. Schenk, *Hans Frank. Biografia generalnego gubernatora*, Kraków 2009.
- 10 Generalne Gubernatorstwo (Generalgouvernement – GG) – jednostka administracyjno-terytorialna utworzona przez Niemcy z części okupowanego terytorium II Rzeczypospolitej Polskiej. Podstawą utworzenia GG był dekret Adolfa Hitlera z 12 x 1939 (wszedł w życie 26 x tr.). W okresie od x 1939 do VII 1940 posługiwano się nazwą Generalne Gubernatorstwo dla okupowanych ziem polskich (Generalgouvernement für die besetzten polnischen Gebiete). 31 VII 1940 usunięto sformułowanie „dla okupowanych ziem polskich”. GG dzieliło się na pięć dystryktów: krakowski, radomski, lubelski, warszawski oraz Galicja (od 1 VIII 1941). Naczelną władzę sprawował generalny gubernator (Hans Frank) podporządkowany bezpośrednio Hitlerowi. Stolicą GG był Kraków. Zob. C. Madajczyk, *Generalna Gubernia w planach hitlerowskich. Studia*, Warszawa 1961; tenże, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1 i 2, Warszawa 2019.

ną. Już pierwsze niedopuszczenie wiernych do wnętrza katedry i informacja, że została obiektem wojskowym, wywołało jego niepokój o jej dalsze losy. Ubolewał, gdy celebrował przy pustej świątyni na Wszystkich Świętych [w 1939 roku]. <sup>a</sup>„Mówili o tym wawelscy kanonicy<sup>a</sup>. Nie było nabożeństwa „z pompą”, jak zwykle się mówiło. Wspominali kapłani, że odprawił mszę świętą recytowaną za zmarłych w uroczystość Wszystkich Świętych, za królów i innych pogrzebanych w podziemiach katedry. Mówiło się o tym, że trzeba ukryć co cenniejsze przedmioty z katedry i skarbcza. Nalegał na to prof. Szyszko-Bohusz<sup>b</sup> oraz ks. Stefan Mazanek<sup>11</sup>, ale już nie można było. Było za późno. Po Wawelu kręciło się wielu hitlerowców, zarówno cywilów, jak i w mundurach. Niektórzy z Polaków liczyli, że jak [c] wszystko się uspokoi i ludność ochłonie z przerażenia, to będzie można część wyposażenia [katedralnego], szczególnie cenniejsze obiekty poukrywać w innych świątyniach krakowskich i w klasztorach. O tym mówił Książe Metropolita i miał taką nadzieję. Był w ścisłym kontakcie z prof. Szyszko-Bohuszem<sup>d</sup>, o którym mówiło się, że zdołał z zamku nieco kosztowności wywieźć poza Kraków.

Gdy spodziewano się, że Niemcy zarekwirują niektóre kościoły w mieście na swoje potrzeby, a może nawet zamienią je na protestanckie, zaczęto wyszukiwać pomiędzy duchownymi i w klasztorach kapłanów dobrze mówiących po niemiecku, by można było zorganizować w przyszłości kazania dla Niemców oraz różne niemieckie [*sic!*] nabożeństwa dla nich. Takie myślenie było wówczas<sup>e</sup> normalne, ale już po kilku miesiącach okazało się, że niemieccy urzędnicy, wojskowi oraz przybysze z Rzeszy nie garną się do kościołów<sup>12</sup>. Były organizowane jakieś nabożeństwa wojskowe, ale prowadzili je kapelani niemieccy. W pierwszych miesiącach [wojny] mieliśmy zupełnie inne pojęcie o wojnie i zachowaniu okupanta.

---

a–a Fragment nadpisany maszynowo pomiędzy liniami tekstu.

b W oryginale: *Bohusz*.

c Początek k. 2.

d W oryginale: *Bohuszem*.

e Wyraz nadpisany odręcznie czerwonym atramentem w miejsce przekreślonego: *wtenczas*.

11 Mazanek Stefan (1895–1950) – ur. Głogów k. Rzeszowa, kapłan diec. (archid.) krakowskiej 1918. Kształcił się w Krakowie i Innsbrucku. M.in. urzędnik kurialny, długoletni kanclerz Kurii Metropolitalnej w Krakowie. Kanonik Kapituły Wawelskiej (mian. 1937). Duszpasterz i społecznik. W czasie II wojny światowej aresztowany, 3 [4] III 1842 wyrokiem sądu niemieckiego skazany na 20 miesięcy więzienia (Montelupich, Wiśnicz) za współpracę z podziemiem. Zmarł w Krakowie, pogrzebany na Cmentarzu Rakowickim tamże w grobowcu rodzinnym. Zob. Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, sygn. Pers A 514, Akta personalne ks. Stefana Mazanka.

12 Na potrzeby Niemców protestantów przejęto kościół garnizonowy pw. św. Agnieszki. Zob. K. Figlewicz, *Kronika Katedry...*, s. 107.

Jak grom z jasnego nieba rozeszła się<sup>a</sup> po Krakowie<sup>a</sup> wiadomość, że Niemcy zażądali kluczy od katedry i innych pomieszczeń, zakazali odprawiania uroczystych nabożeństw,<sup>b</sup> uczestnictwa w nich mieszkańców Krakowa<sup>b</sup>. Zezwolono tylko ciche, recytowane nabożeństwa co najwyżej dwa razy w tygodniu<sup>13</sup>. Mówiono, że ubłagał to na kolanach Księżę Metropolita przed generalnym gubernatorem czy innym wysokim urzędnikiem, ale to była nieprawda. W latach wojny i później także opowiadano o jego zachowaniu wobec Niemców wiele zmyślonych i nieprawdziwych podań. A to, że chleb z plewami i gotowaną brukiew podał odwiedzającemu go gubernatorowi, że ukrywał angielskich lotników w pałacu biskupim przy ulicy Franciszkańskiej, albo i to wspomniane błaganie na klęczkach, by nie zamykano katedry. Była też historia, że prosił Niemców, by go zamknęli do obozu w Oświęcimiu zamiast jakiejś ważnej osoby, za którą się wstawiał. Byli i tacy, co widzieli niemiecką wartę honorową przy trumnie marszałka Józefa Piłsudskiego<sup>14</sup> w podziemiach katedry. Żadnych z tych opowieści nie potwierdzili nigdy najbliżsi współpracownicy Księcia Metropolity<sup>15</sup>.

a–a Fragment dopisany odręcznie czerwonym ołówkiem.

b–b Fragment dopisany odręcznie czerwonym ołówkiem.

- .....
- 13 Kluczy od katedry zażądał generalny gubernator Hans Frank 9 XI 1939 i po naradzie abpa A. S. Sapięhy z kilkoma kapłanami przebywającymi w gmachu kurii przekazano je na ręce SS-untersturmführera Maxa Dittericha. Zob. K. Figlewicz, *Kronika Katedry...*, dz. cyt., s. 93; A. Chwalba, *Kraków w latach 1939–1945*, pod red. J. Bieniarzówny i Jana M. Małeckiego, Kraków 2002, s. 369 (Dzieje Krakowa, 5).
  - 14 Piłsudski Józef (1867–1935) – ur. Zułów. Konspirator i rewolucjonista, za co został skazany na 5 lat zesłania na Syberię. Później związany z Polską Partią Socjalistyczną, w której stał na czele Frakcji Rewolucyjnej (od 1906). Twórca Organizacji Bojowej PPS, uczestnik rewolucji (1905–1907). Po 1907 roku działał na terenie Galicji, organizując m.in. Drużyny Strzeleckie, stanowiące zaczątek Legionów Polskich (1914), których I Brygadą dowodził osobiście. Twórca konspiracyjnej Polskiej Organizacji Wojskowej. W czasie I wojny światowej zwolennik odzyskania przez Polskę niepodległości przy pomocy państw centralnych, po zmianie tej koncepcji uwieziony w Magdeburgu (1917). Zwolniony po klęsce Niemiec przejął od Rady Regencyjnej w Warszawie władzę nad wojskiem odradzającej się Rzeczypospolitej (11 XI 1918) i kilka dni później mianowany tymczasowym Naczelnikiem Państwa z nieograniczoną władzą. Powołany przez Sejm Ustawodawczy (1919) na stanowisko naczelnika z władzą wykonawczą. W trakcie wojny polsko-ukraińskiej, a następnie polsko-bolszewickiej wpłynął na kształt wschodniej granicy Polski. Po wyborach prezydenckich w 1922 roku odsunął się od polityki, do której powrócił pod hasłem sanacji państwa, dokonując zamachu stanu (12–15 V 1926). W polityce wewnętrznej zwolennik silnej władzy prezydenta i ograniczenia uprawnień sejmu, w relacjach międzynarodowych zwolennik równowagi sił i z Berlinem, i Moskwą oraz federacyjnej idei politycznej międzymorza. Marszałek Polski. Zmarł w Warszawie, pochowany w krypcie wawelskiej. Zob. W. Jędrzejewicz, *Józef Piłsudski 1867–1935. Życiorys*, Warszawa 2002; W. Suleja, *Józef Piłsudski*, Wrocław 2004; A. Garlicki, *Józef Piłsudski 1867–1935*, Kraków 2017.
  - 15 Według ustaleń Michała Rożka wkrótce po zajęciu Krakowa Niemcy wystawili całonocną wartę honorową przy trumnie marszałka Józefa Piłsudskiego – zob. M. Rożek, *Katedra wawelska (1912–1951)*, [w:] *Księga Sapiężyńska...*, dz. cyt., t. 1, s. 403). Stwierdzenie autora edytowanych wspomnień, że niektóre opowieści nie zostały potwierdzone, jest błędne.



Świadkiem tego, co nazwano „zamknięciem katedry”, byli kanonicy i kapłani z kurii [a] oraz jeden z kościelnych – Wojtek Walas<sup>16</sup>. Relacja, którą mi przekazał, jest następująca (może cokolwiek nieświadomie zmieniłem, bo upłynęło już od jego opowiadania 20 lat). Walas opowiadał, że w przededniu święta narodowego w godzinach przedpołudniowych przybyli do katedry ks. Figlewicz<sup>17</sup> i ks. Niemczewski<sup>18</sup> oraz pan Ditterich<sup>b</sup>, który miał klucze wejściowe. Następnie poproszono mnie, bym towarzyszył ich wejściu do wnętrza. Drzwi otworzył [Ditterich], wszyscy weszli do wnętrza, trochę porozglądał się po murach i ołtarzach, i polecił wydać sobie wszystkie klucze od innych wejść, korytarzy, krypt i zakrystii. Interesował się też zamknięciem c<sup>i</sup> zabezpieczeniem<sup>c</sup> skarbcza. Oddałem klucze, kanonicy przekazali je Ditterichowi. Krótko

a Początek k. 2v.

b W oryginale tu i niżej: *Ditrich*.

c-c Fragment dopisany odręcznie niebieskim atramentem.

- 16 Wojciech Walas (1885–1952) – ur. Świątniki Górne. Długoletni świątnik wawelski. Aresztowany 20 I 1952 jako podejrzany o działalność państwową, osadzony w krakowskim więzieniu Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. Kilkakrotnie przesłuchiwany. Według wersji bezpieki zmarł 26 I 1952 w wyniku obrażeń odniesionych po upadku z II piętra budynku więziennego. W wyniku śledztwa Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Krakowie ustalono, że wykorzystał nieuważę strażnika i wyskoczył z okna. Według wersji rodziny zmarł wkrótce po przesłuchaniu przez funkcjonariusza bezpieki na zawał serca. Zob. K. Figlewicz, *Kronika Katedry...*, dz. cyt., s. 593, przypis 293; *Wojciech Walas*, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/582609> (29 XII 2022); *Świątnicy ze Świątnik – zarys*, <https://swiatniki.wordpress.com/tag/wojciech-walas/> (29 XII 2022).
- 17 Ks. Kazimierz Figlewicz (1903–1983) – ur. Kraków, archid. krakowska, kapł. 1925. Katecheta i wikariusz parafii Ruszcza (1926–1930), Wadowice (1930–1933) i parafii katedralnej w Krakowie oraz podkustoszy katedralny (1933–1957). Katecheta w gimnazjach w Krakowie (1933–1935, 1937–1938, 1945–1948, 1950–1951). Kanonik kapituły katedralnej (mian. 1957), proboszcz parafii katedralnej w Krakowie (1980–1983). Protonotariusz apostolski (mian. 1982). Aresztowany 20–27 I 1953 jako podejrzany o nielegalne posiadanie broni, zakazanej prasy, obcej waluty i współpracy z grupą działaczy „antypaństwowych”. Zmarł w Krakowie, pochowany na cmentarzu Rakowickim w grobowcu kanonickim. Zob. AKMKr, sygn. Pers A 1376, Akta osobowe ks. Kazimierza Figlewicza; M. Rożek, *Wspomnienia o księdzu infulacie Kazimierzu Figlewiczu*, „Notificationes e Curia Metropolitana Cracoviensi” 1983 nr 11–12, s. 300–301.
- 18 Ks. Bogdan Czesław Niemczewski (1885–1976) – ur. Oświęcim, diec. (archid.) krakowska, kapł. 1907. M.in. wikariusz parafii Ruszcza (1907–1908), student prawa w Rzymie (1908–1911) i praktykant w Rocie Rzymskiej (1911–1912), notariusz Kurii Biskupiej w Krakowie (1912–1916), wicerektor seminarium duchownego w Krakowie (1914–1918), zast. profesora prawa kanonicznego na WT UJ (1914–1915), katecheta gimnazjalny (1916–1922, 1926–1931), rektor Polskiego Papieskiego Instytutu Kościelnego w Rzymie (1922–1926), sędzia (1931–1933), wiceoficjał (1933–1936) i oficjał Sądu Biskupiego w Krakowie (1936–1976). Proboszcz parafii pw. św. Floriana w Krakowie (1926–1939). Kanonik kapituły wawelskiej (mian. 1939) – prałat kustosz (1952–1957), prałat scholastyk (1957–1958), dziekan kapituły (1958–1976). Egzaminator prosynodalny (1957–1976). Protonotariusz apostolski (1951). Zmarł w Krakowie, pogrzebany na cmentarzu Rakowickim w grobowcu rodzinnym. Zob. AKMKr, sygn. Pers A 1252, Akta osobowe ks. Bogdana Niemczewskiego.
- 19 SS-untersturmführer Max Ditterich – na obecnym etapie badań nie można dokonać identyfikacji osoby.

porozmawiali i wszyscy się rozeszli<sup>20</sup>. Jak ustalono, tak też odprawiano ciche celebry w niedziele i środy w asyście kościelnych i wartujących żołnierzy niemieckich. Walas wspominał, że wiele razy brał w nich udział. Nie było żadnych śpiewów, kazań, okadzeń ani też procesji. Datę zapamiętał, bo jeszcze wczesnym rankiem pytał ks. Figlewicza, jakie będą uroczystości dnia następnego<sup>21</sup> i czy będzie celebrował Księżę Metropolita, a kanonik powiedział, że żadnej celebry nie będzie i nas w katedrze też nie będzie.

Księżę Metropolita żywo interesował się losami katedry. O przejściu przez hitlerowców kontroli nad nią zdali mu relację towarzyszący Ditterichowi księża kanonicy: Figlewicz i Niemczewski. Pierwszy z kanoników na bieżąco informował Metropolitę także o interesowaniu się Niemców skarbcem, biblioteką i archiwum katedralnym i ich tam kilkakrotnym pobytem. Zainteresowany i bolejący nad tym, że Niemcy zdecydowali zabrać z katedry <sup>a</sup>(czy ze skarbcza?)<sup>a</sup> niektóre przedmioty, polecił, by zawsze robiono to w miarę możliwości przy zaufanych świadkach i sporządzano odpowiedni protokół z podpisami oraz zaznaczeniem, w jakim celu i dokąd dane precjozum<sup>22</sup> wędruje. Metropolita zawsze pytał o szczegóły takich wydarzeń, polecając podawać sobie nazwiska niemieckich urzędników, historyków i wszelkie osoby im towarzyszące. Pytał o sposób przenoszenia i przewożenia zabranych precjozów, jak były pakowane, zabezpieczane, przenoszone i czy podczas transportu nie zostały uszkodzone. Szczególnie interesowały go losy arrasów, bo wiele z nich mogło być już nadwątlonych. Jak wspominał ks. kanonik Figlewicz, Niemcy <sup>b</sup> wchodzący do skarbcza katedralnego<sup>c</sup> zawsze robili to w obecności kanoników<sup>23</sup>.

Nie jestem w stanie podać, w jaki sposób zorganizowano przejście przez Kurię zasobu biblioteki [katedralnej] oraz zawartości archiwum. Na przejście ich i przetransportowanie do pałacu biskupiego na pewno musieli wyrazić zgodę Niemcy. Nie można było<sup>d</sup> bez ich woli tego uczynić. Ks. Przybyszewski<sup>24</sup>, który po wojnie interesował się tymi zbiorami, nie był w stanie udzielić

---

a–a Fragment dopisany odręcznie czerwonym ołówkiem.

b Początek k. 3.

c Wyraz nadpisany maszynowo.

d Następnym wyraz: *samemu* wykreślony czerwonym atramentem.

20 Por. K. Figlewicz, *Kronika Katedry...*, s. 93.

21 W dniu 11 listopada przypadało Święto Niepodległości.

22 Z łac. *pretiosum* – cenny, wartościowy

23 Por. K. Figlewicz, *Kronika Katedry...*, dz. cyt., s. 93–95.

24 Ks. Bolesław Przybyszewski (1908–2001) – ur. Skrzyszowice, kapłan archid. krakowskiej 1933; prof. dr hab. Kształcił się na Wydziale Teologicznym UJ (1928–1933) oraz z zakresu historii sztuki na

mi odpowiedzi. Ks. Figlewicz, który musiał przecież jakieś urzędowe kontakty z hitlerowcami utrzymywać, też coś powinien wiedzieć. Ale nikt go o nie śmiało pytać. Podobno także przewieziono z katedry do kościoła mariackiego albo do innych kościołów jakieś ornaty i obrusy ołtarzowe. Wiele osób tym się interesowało, ale mówiono, że lepiej o tych sprawach milczeć i zostawić to kanonikom, by nie powstawały niepotrzebne komentarze<sup>a</sup>.

Kanonicy z polecenia Księcia Metropolity interesowali się także tymi precjozami, które zostały zabrane z katedry <sup>b</sup>(i ze skarbca katedralnego)<sup>b</sup> i były złożone gdzieś w magazynach muzealnych.<sup>[c]</sup> Mieli za zadanie sprawdzić nie tylko obecność zdeponowanych tam zabytków, ale również ich obecny stan, warunki przechowywania, zabezpieczenia<sup>d</sup>, dostęp do nich osób postronnych, narażenie na kradzież, rozmyślne uszkodzenie, zniszczenie przez zalanie wodą lub pożar.

Jeszcze dodam, że – jak wspominali kanonicy – nie było obojętnym dla Księcia Metropolity, czy kapituła katedralna wykonuje swoje powinności i duchowe obowiązki. I tak też, może z jego polecenia, a na pewno za jego zgodą kanonicy sprawowali swoje powinności i nabożeństwa w kościele mariackim, na Skałce, u franciszkanów i w kościele [pw.] św. Andrzeja<sup>25</sup>.

W pierwszej połowie 1943 roku doszły pierwsze wiadomości o lotach nad Polską obcych samolotów, a tym samym pojawiło się niebezpieczeństwo

a Wyraz nadpisany odręcznie niebieskim atramentem nad przekreślonym: *plotki*.

b–b Fragment dopisany odręcznie czerwonym ołówkiem.

c Na marginesie odręczna adnotacja czerwonym ołówkiem: *Gdzie? W których?*

d Następny fragment: *przed bombardowaniem* przekreślony maszynowo.

Wydziale Filozoficznym UJ (1937–1939). Wikariusz parafii Morawica (1933–1934), Wieliczka (1934–1938), parafii pw. św. Szczepana (1938–1939) i pw. Najświętszego Salwatora w Krakowie (1939–1942), wikariusz (1953–1954) i proboszcz parafii pw. Świętego Krzyża w Krakowie (1954–1971). Notariusz (1942–1950), a następnie kanclerz krakowskiej Kurii Metropolitalnej (1950–1952). Kierownik archiwum kurialnego (1943–1952) i archiwum kapitulnego (1946–1954). Aresztowany przez UB (XI 1952–VI 1953) w związku z tzw. procesem kurii krakowskiej. Długoletni wykładowca historii Kościoła i historii sztuki w seminarium krakowskim i licznych seminariach zakonnych, a także na Papieskim Wydziale Teologicznym w Krakowie (1963–1966, 1968), jako wykładowca historii sztuki i kierownik katedry sztuki, na Wydziale Teologicznym Akademii Teologii Katolickiej (1966–1968), jako kierownik Katedry Archeologii Chrześcijańskiej oraz na Wydziale Historii Kościoła Papieskiej Akademii Teologicznej. Członek Komisji Historii Sztuki PAU (później PAN), przewodniczący Sekcji Historii Sztuki przy Komisji Episkopatu Polski do Spraw Nauki Katolickiej (od 1971); członek wielu towarzystw naukowych. Autor licznych publikacji z zakresu historii sztuki. Za działalność naukową i dydaktyczną uhonorowany wieloma wyróżnieniami i nagrodami, za zasługi dla Kościoła; protonotariusz apostolski (1999). Zob. J. Marecki, *Przybyszewski Bolesław*, [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, red. J. Myszor, J. Żurek, t. 2, Warszawa 2003, s. 234–235; tenże, *Słownik polskich archiwistów kościelnych*, t. 2, red. J. Marecki, przy współpracy M. Ficoń, Kraków 2021, s. 152–157 (tam bibliografia).

25 Por. K. Figlewicz, *Kronika Katedry...*, dz. cyt., s. 93nn.

zrzucania bomb burzących i zapalających na Kraków. Obawiano się, że takie bomby mogą być rzucone na Wzgórze Wawelskie, gdyż tam mieszkał i urzędował Hans Frank. <sup>a</sup>Były tam także liczne biura jego urzędników.<sup>a</sup> Zaistniało niebezpieczeństwo, że w razie bombardowania zamku może też i ucierpieć katedra. Noszono się z ewentualną prośbą do Księcia Metropolity, by napisał list do Ojca Świętego Piusa XII<sup>26</sup> [b] z sugestią jego wpłynięcia na aliantów, aby oszczędzili Kraków i jego najcenniejsze zabytki, <sup>c</sup>w tym katedrę<sup>c</sup>. Mówiono, że niektórzy naciskali na Księcia Metropolitę, aby opuścił Kraków i przeniósł się w bezpieczniejsze miejsce. Takie sugestie o ukryciu się przed <sup>d</sup>działaniami wojennymi<sup>d</sup> ignorował, bo uważał je za niedorzeczne. Jednak z uznaniem przyjął wiadomość, że w obawie o zniszczenie zabytków katedralnych niektóre z nich osłonięto matami ze słomy, deskami oraz worami z piaskiem. Polecał podawać sobie o tych zabezpieczeniach i o losie katedry szczegółowe relacje.

Niepokój o los katedry i innych krakowskich kościołów znacznie się powiększył w 1944 roku, gdy zaczęły przychodzić do Krakowa wiadomości o przesuwającym się na zachód froncie niemiecko-sowieckim. Widoczna była też panika u Niemców. Kilka kościołów i klasztorów zamieniono na magazyny dla sprzętu wojskowego, a może i na szpitale<sup>27</sup>. Wielu niemieckich cywilów bez większego rozgłosu zaczęło opuszczać mieszkania zajęte wcześniej Polakom. Byli i tacy, którzy radzili duchowieństwu opuścić Kraków dla bezpieczeństwa i zachowania życia. Kanonicy jednoznacznie stwierdzili, że powinni pozostać dla strzeżenia katedry i kurii. Przykładem był sam Książę Metropolita, który niewzruszenie stał na posterunku i dla innych był przykładem odwagi<sup>e</sup>.

a–a Fragment dopisany odręcznie czerwonym ołówkiem.

b Początek k. 3v.

c–c Fragment dopisany odręcznie czerwonym ołówkiem.

d–d Fragment nadpisany maszynowo powyżej przekreślonego: *wojną*.

e Wyraz dopisany odręcznie niebieskim atramentem.

26 Pius XII, właśc. Eugenio Maria Giuseppe Giovanni Pacelli (1876–1958) – ur. Rzymie, kapł. 1899 (Rzym), sakra biskupia 1917, kreacja kardynalska 1929. Doktor obojga praw (1902), pracownik Sekretariatu Stanu w Watykanie (od 1901), profesor Accademia dei Nobili Ecclesiastici w Rzymie (1909–1914). Nuncjusz apostolski w Bawarii (od 1917), nast. w państwie niemieckim (1919–1930). Sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej (1930–1939). Wybrany papieżem w 1939. W okresie II wojny światowej czynnie zaangażowany w politykę międzynarodową na rzecz pokoju oraz w ratowanie ludności żydowskiej. Po wojnie orędownik uregulowania sytuacji prawnej Kościoła katolickiego w krajach Europy, Ameryki i Azji. Autor kilku encyklik. Ogłosił dogmat o Wniebowzięciu Najświętszej Marii Panny (1950). Zmarł w Watykanie, pogrzebany w podziemiach bazyliki św. Piotra. Zob. Z. Zieliński, *Pius XII*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 15, Lublin 2011, kol. 763–768; R. Leiber, *Pius XII*, [w:] *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. 8, Freiburg im Breisgau, 1986, kol. 542–544.

27 Por. K. Figlewicz, *Kronika Katedry...*, dz. cyt., s. 122, 125.

W tym miejscu należy wspomnieć o pamiętnym dniu 17 stycznia 1945 roku, kiedy to nie tylko Wzgórze Wawelskie, ale i cały Kraków doświadczył po raz kolejny<sup>a</sup> frontu. Na centrum Krakowa, na Wawel<sup>b</sup> i na domy położone<sup>b</sup> wokół Plant spadły w tym dniu i dnia następnego liczne bomby<sup>28</sup>. Place i ulice pokryły się szkłem, odpadającym tynkiem, strzaskanymi dachówkami i drzazgami drewna. Na szczęście niewielu cywilów zginęło. Jak mówiono <sup>c</sup>Księżę Metropolita<sup>c</sup> na czas bombardowania ukrył się z innymi w schronie pod budynkami kurialnymi. W schronach i piwnicach wszyscy się kryli. <sup>d</sup>Na szczęście spadające bomby nie rujnowały murów<sup>d</sup>.

Spadające bomby nie oszczędziły katedry. W kilku miejscach zostały uszkodzone sklepienia nad bocznymi kaplicami, od podmuchów i spadających tynków niszczyły witraże i okna<sup>29</sup>. Na posadzce pojawiły się kałuże wody. Były obawy, czy nie zostały naruszone główne sklepienia i mury. [<sup>e</sup>] Nawet między księżmi pojawiła się – jak się z czasem okazało – plotka o zaminiowaniu Wawelu, podłożeniu przez Niemców bomb burzących. Było to niemożliwe, bo mimo trudności cały czas Wawel był pod obserwacją wielu Polaków, którzy byli zatrudnieni przy różnych pracach, nawet w niemieckich instytucjach. Bezustannie losami katedry interesowali się wawelscy kanonicy, którzy – co prawda – przez okupację hitlerowską nie mieszkali na Wzgórzu, ale mieli ciągły kontakt z kościelnymi i sami regularnie odprawiali w zamkniętej przez Niemców katedrze.

Obawiano się nawet zawalenia budynku i może dlatego w pierwszych dniach <sup>f</sup>po wyzwoleniu miasta<sup>f</sup> niewiele osób przychodziło do katedry. Ludzie byli zajęci swoimi sprawami. Trwała wojna i w Krakowie pojawiło się wiele wojska sowieckiego. Były problemy z aprowizacją, prowadzony był werbunek mężczyzn do wojska, szukano nauczycieli do szkół. Brakowało opału. Nie było wielkich zniszczeń budynków, były zniszczone okna, dachy. Byli też szabrownicy, którzy żyli z kradzieży i pozyskiwania niczych [sic!] przedmiotów. Na placu można było kupić wszystko, ceny były nieustalone, a z wiosek przychodziło mało osób z towarem. W takich warunkach nie myślano wyłącznie o religii, nabożeństwach, ale o przetrwaniu.

a Następny wyraz: *fali* przekreślony czerwonym ołówkiem.

b–b Fragment dopisany odręcznie czerwonym ołówkiem.

c–c Fragment dopisany odręcznie czerwonym ołówkiem.

d–d Fragment dopisany odręcznie czerwonym ołówkiem.

e Początek k. 4.

f–f Fragment dopisany niebieskim atramentem i włączony klamrą w szyk zdania.

28 Tamże, s. 128–130.

29 Zob. A. Chwalba, *Kraków w latach...*, dz. cyt., s. 440.

Codziennosc była trudna, przeciż trwała wojna. Spodziewaliśmy się zwycięstwa Sowietów i klęski Hitlera<sup>30</sup>, ale codzienność w Krakowie była trudna. Na Wzgórzu Wawelskim trwała walka z czasem i zniszczeniami. Szklono okna na zamku i w katedrze, nieliczni konserwatorzy<sup>a</sup> (ocaleni z pogromu hitlerowskiego)<sup>a</sup> pracowali nad restauracją witraży, detali ołtarzy i ozdób ściennych. Nie było materiałów niezbędnych do prac. Widziałem jednego z konserwatorów rozpaczających nad rozbitym witrażem projektowanym przez Jana Matejkę<sup>31</sup>. Mówił, że potrzeba ołowiu, papieru i bibuły, kleju do [ratowania] zabytków. Nic nie było. Zbito drewnianą skrzynkę i bezcenne ułamki<sup>b</sup> szkła i fragmenty ołowiu<sup>b</sup> złożono bezładnie do niej.

Ksiądz Metropolita żywo interesował się postępami prac nad uporządkowaniem katedry i jej otoczenia. Parokrotnie wizytował jej wnętrze<sup>32</sup>. Jak wspomniano, chciał jak najszybciej przywrócić nabożeństwa w katedrze. Wielokrotnie spotykał się różnymi osobami odpowiedzialnymi za Wawel i miejskie zabytki. Sam proponował różne rozwiązania, [c] na przykład zatrudnienie żołnierzy przy ściąganiu osłon i zabezpieczeń ze słomy, desek

---

a–a Fragment dopisany odręcznie czerwonym ołówkiem.

b–b Fragment dopisany odręcznie czerwonym ołówkiem.

c Początek k. 4v.

30 Adolf Hitler (1889–1945) – ur. Braunau am Inn (Austria), uczestnik I wojny światowej (dwukrotnie ranny). Od 1919 członek Niemieckiej Partii Robotników (DAP), od 1921 jej przewodniczący (po zmianie nazwy NSDAP). Po próbie puczu w 1923 okresowo więziony w twierdzy Landsberg. Kanclerz Niemiec (od 1933), po śmierci prezydenta Rzeszy Paula Hindenburga (1934) „wódz i najwyższy dowódca siły zbrojnej” (Führer). Dokonał aneksji Austrii (1938), a następnie rozbioru Czech (1938). W sojuszu z ZSRS zaatakował Polskę (1 IX 1939), rozpoczynając drugą wojnę światową, a w latach 1940–1941 zajął Danię, Norwegię, Holandię, Belgię, Luksemburg, Francję, Jugosławię, Grecję, w sojuszu z faszystowskimi Włochami dążył do zajęcia północnej Afryki. W 1941 zaatakował ZSRS. Winny masowych zbrodni wojennych i ludobójstwa. Pokonany przez wojska alianckie w 1945; popełnił samobójstwo w Berlinie (30 IV 1945). Zob. K. Grünberg, *Biografia Hitlera*, Warszawa 1989; E. Jäckel, *Panowanie Hitlera*, Wrocław 1989; I. Kershaw, *Hitler*, Warszawa 2001; A. Bullock, *Hitler. Studium tyranii*, Warszawa 2004; P. Longerich, *Hitler. Biografia*, Warszawa 2017.

31 Jan Matejko (1838–1893) – ur. w Krakowie, artysta malarz. Absolwent krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych (1851), stypendysta w Monachium (1858). Autor ponad trzystu obrazów olejnych oraz kilkuset rysunków i szkiców. Jeden z najwybitniejszych polskich malarzy w historii. Dyrektor Szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie. Honorowy członek Akademii paryskiej, berlińskiej, praskiej, wiedeńskiej, a także Akademii Rafaelowskiej w Urbino. Udekorowany odznaczeniem francuskiej Legii Honorowej (1870). Zmarł w Krakowie, pochowany tamże w grobowcu rodzinnym w głównej alei cmentarza Rakowickiego. Zob. J. Krawczyk, *Matejko i historia*, Warszawa 1990; M. H. Słoczyński, *Matejko*, Wrocław 2000.

32 M.in. 30 VII 1945 abp A. S. Sapieha przywiózł do katedry przedmioty przechowywane w czasie wojny w pałacu biskupim. Zapewne zapoznał się wówczas ze zniszczeniami i postępami prac nad renowacją katedry. Zob. K. Figlewicz, *Kronika Katedry...*, dz. cyt., s. 135.

i worów z piaskiem, którymi nakrywano niektóre pomniki wewnątrz katedry. Brakowało kanonikom środków na płacenie za różne dodatkowe prace. Mówiono, że Książd Kardynał, jeśli co pozyskał, to przekazywał na prace nad katedrą. A przecież i inne kościoły, w tym mariacki, także ucierpiały i potrzebowały środków.

Regularnie, o czym mówił mi ks. Figlewicz, Książę Metropolita organizował spotkania, podczas których zdawano mu relacje o postępie robót nad porządkowaniem katedry i odzyskiwaniem zabranego wyposażenia. Miał doskonałą pamięć i wypytywał o szczegóły prac<sup>a</sup> oraz losy niektórych z obiektów<sup>a</sup>. Zdecydował, że dopiero po wykonaniu wszystkich robót porządkowych i remontowych będzie można zorganizować uroczyste nabożeństwo z Jego obecnością. Żartował, że będzie to trzeci ingres. Żył nadzieją powrotu świetności katedry. Ostatni raz stanął nogą na katedralnej posadzce 2 listopada 1939 roku. Potem katedra pozostawała zamknięta przez wiele lat. [b]

Tak się stało w Wielkanoc w rok po zakończeniu działań wojennych. Na wieść o zakończeniu prac remontowych i uporządkowaniu wnętrza i o otwarciu katedry na Wzgórzu Wawelskie ściągnęły tłumy. Tylko nieliczni mogli dostać się do jej wnętrza, gdzie procesyjnie wprowadzono Księcia Metropolitę. Celebrował niezwykle uroczyście, mimo że był zmęczony już wiekiem i przeżyciami. Widać było uśmiech na twarzy i zachwyty, jak oczyma ogarniał wnętrze odrestaurowanej katedry. Mszę świętą pontyfikalną zakończył śpiewem „Te Deum laudamus”. Na koniec nabożeństwa zaintonowano „Boże, coś Polskę”, Książę śpiewał ze wszystkimi, ale nie otworzył ust, gdy doszedł do ostatniej frazy „pobłogosław Panie”. Stojący blisko dobrze to dostrzegli i później komentowali. Może zawahał się, czy „pobłogosław” czy „przywróć nam”. Z radością udzielał błogosławieństwa zebranym w katedrze, a następnie tym, co zostali na zewnątrz<sup>33</sup>.

Celebrowane przez Metropolitę po latach okupacji hitlerowskiej nabożeństwo otworzyło nowy rozdział historii katedry.

<sup>c</sup>Spisał naoczny świadek J. K.<sup>c</sup>

---

a–a Fragment dopisany odręcznie czerwonym ołówkiem.

b Na lewym marginesie adnotacja sporządzona niebieskim atramentem: *Podać ile lat i dni był nieobecny w pontyfikaliach. Policzyć [nast. dwa wyrazy nieczytelne].*

c–c Fragment dopisany odręcznie czerwonym ołówkiem.

33 Por. K. Figlewicz, *Kronika Katedry...*, dz. cyt., s. 140.

## Abstrakt

### *Księcia Kardynała Metropolity troska o Wawel*

Głównym tematem niniejszego artykułu jest ukazanie troski i szczególnego zainteresowania wzgórzem wawelskim, jakie kard. Adam Stefan Sapieha wykazywał w trudnych latach II wojny światowej. Autor artykułu wykorzystał w tym celu jeden z dokumentów znajdujący się w zasobie Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie. Czterokartkowy, zapisany dwustronnie dokument sygnowany jedynie inicjałami J.K. (osoby będącej zapewne pracownikiem w Katedrze) świadczy nie tylko o owej szczególnej trosce krakowskiego metropolity sprawami katedry. Autor źródła porusza także inne kwestie, takie jak codzienna sytuacja w okupowanym Krakowie, położenie ludności oraz przeciętna wiedza o losach bezcennych wawelskich zabytków w latach II wojny światowej.

**Słowa kluczowe:** katedra na Wawelu, kard. Adam Stefan Sapieha, okupacja Krakowa, II wojna światowa, Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie

## Abstract

### *Prince Adam Stefan Cardinal Sapieha, the Metropolitan Cardinal Prince cares for Wawel*

The main subject of this article is to show the care and special interest in the Wawel Hill that Cardinal Adam Stefan Sapieha expressed during the difficult years of World War II. One of the documents found in the Archives of the Metropolitan Curia in Krakow serves this purpose. It is a four-page document, written on both sides and signed only with the initials J.K. (a person who was probably an employee of the cathedral). This proves not only the special concern of the Metropolitan of Krakow for the matters of the cathedral, for the author of the source also raises other issues, such as the everyday situation in occupied Krakow, the situation of the population and average knowledge about the fate of the priceless Wawel monuments from the Second World War.

**Keywords:** Wawel Cathedral, cardinal Adam Stefan Sapieha, occupation of Krakow, World War II, Archives of the Metropolitan Curia in Krakow